

# Marie, Pistacjowe Latte

[Zwrotka 1]

Jak to się stało? Znów siedzę w kuchni  
Cóż więcej mówić teraz mam?  
Mam tutaj szklanki, mam tutaj kubki  
I tylko Ciebie mi tu brak  
Ciastka zepsuły się, to tak jak my  
Milczenie ma zbyt ostre kły  
To w kółko gra, chcę schować się  
Bałagan mam i nie wiem gdzie

[Refren]

Z pistacji latte tu mam  
Jeżeli chciałbyś wypić to Ci całe je dam  
Choć może to lepiej dam pół  
Bo jakoś się tak boję, że znów polecę w dół  
To chyba dam ćwiartkę, bo  
Bo jeszcze się poparzysz, poparzenia to zło  
A może, w sumie to nie  
Bo jak na Ciebie patrzę to znów ślinię się

[Zwrotka 2]

Jak to się stało? Ze złości kipię  
Wylewam żale w pusty gar  
Bez kremu ciacho, krusze i liche  
Napełnij mnie ile się da  
Zły przepis mam na nasze dobre dni  
Składników brak, How can it be?  
Latte jak miód, co dodać jak  
By słodki Twój, przywrócić smak

[Refren]

Z pistacji latte tu mam  
Jeżeli chciałbyś wypić to Ci całe je dam  
Choć może to lepiej dam pół  
Bo jakoś się tak boję, że znów polecę w dół  
To chyba dam ćwiartkę, bo  
Bo jeszcze się poparzysz, poparzenia to zło  
A może, w sumie to nie  
Bo jak na ciebie patrzę to znów ślinię się

[Bridge]

Tu-ru-ru-ru, tu-ru tu-ru-ru-ru  
Tu-ru-ru-ru, tu-ru tu-ru-ru-ru  
Tu-ru-ru-ru, tu-ru tu-ru-ru-ru  
Tu-ru-ru-ru, t-tu-ru-ru-ru

[Outro]

Jak to się stało? Znów siedzę w kuchni  
Cóż więcej mówić teraz mam?  
Mam tutaj szklanki, mam tutaj kubki  
I tylko Ciebie mi tu brak...